

Fundacja Dotknij Pomocy postanowiła wprowadzić do Polski rozpowszechniony już w USA ruch "Little Free Library". Jego sympatycy w Stanach Zjednoczonych widzą w nim nie tylko sposób na podtrzymywanie tradycji czytania drukowanych książek, ale przede wszystkim możliwość zrzeszania się ludzi o podobnych zainteresowaniach.

Jak twierdzi Dana Cuff, profesor z Uniwersytetu Kalifornijskiego i dyrektor CityLAB, w dobie anonimowej komunikacji wirtualnej koncepcja osobistego pozostawienia ulubionej książki dla innego miłośnika literatury jest bardzo oryginalna. Minibiblioteki to zatem także szansa na zawiązywania nowych przyjaźni i integrację sąsiadów. Jeden z sympatyków ruchu stwierdził, że dzięki zaangażowaniu się w tę inicjatywę w ciągu 3 tygodni poznał więcej sąsiadów niż w ciągu ostatnich 30 lat.

By zebrać fundusze, Fundacja założyła projekt na Wspieram.to – Polskiej Platformie Finansowania Społecznościowego. Za pomocą wsparcia internetowej społeczności i sponsorów "Dotknij Pomocy" pragnie stworzyć portal internetowy www.biblioteczki.org, na którym każdy, kto będzie chciał stworzyć swoją biblioteczkę znajdzie rady, jak to zrobić, gdzie znaleźć książki, jak wybudować mały domek. Każdy też będzie mógł się zarejestrować, umieścić swoją biblioteczkę na mapie czy wstawić jej zdjęcie.

Fundacja na początek ustawi 30 takich biblioteczek w miejscach, gdzie dostęp do bibliotek i książek jest utrudniony i aktywnie będzie się nimi zajmować. W pierwszej kolejności zbierane będą środki na materiały potrzebne do stworzenia 30 domków.

Kampania trwa od 24 września przez trzy miesiące.

Źródło: www.kampaniespoleczne.pl